003 **Nazwisko** NOWIAK **Imiona** Jerzy **lat życia**

004 **Pseudonim**

006 **z domu** **Rodzice**

008 **Data urodzenia** 16.2.1911 **Miejscowość** Łódź

010 **Data śmierci** 17.11.1994 **Miejscowość** Londyn

012 **Pogrzeb/~~Spopielenie~~** **Adres Cmentarza** Camberwell Old Cemetery, Forest Hill Rd, SE22 **Nr. grobu**

026 **Źródła:** **Nekrolog** Dziennik Polski 23,24,25 i 28.11.1994 Tydzień Polski 26.11.1994

Ankieta

Lista Stowarzyszenia

Grodziska

Suchecitz

Inne Dziennik Polski 27.2.1995 - wspomnienie

029 **Wyznanie** .....

030 **Jednostka wojskowa** .....

032 **Rodzaj wojska** ..... łączność .....

033 **Stopień wojskowy** ..... podchorąży .....

034 **Odznaczenie** ..... Krzyż Kaw. Polonia Restituta, Złoty Krzyż Zasługi .....

036 **Zawód** .....

038 **Tytuły naukowe** .....

042 **Instytucje** .....

044 **Obozy** .....

046 **Słowo kluczowe** .....

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

D.P. 23.11.1994 Ś. † P.

JERZY NOWIAK

urodzony w Łodzi dnia 16.2.1911 r.
zmarł w St. Christopher's Hospice w Londynie dnia 17.11.1994 r.

żołnierz Września 1939 r, jeniec obozów niemieckich dla polskich podchorążych w Oberlangen, Hoffnungstall i Mulberg, aktor teatru Jarosego na obczyźnie

Honorowy członek ZPKS
Honorowy członek Chóru Harfa, Leeds
Honorowy członek Klubu Sportowego Lechia, Leeds
Członek Komisji Millennium 1966

Odznaczony Kawalerskim Krzyżem Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi, za wieloletnią pracę społeczną na emigracji.

Opatrzony najświętszymi sakramentami

Zmarł, jak żył, z odwagą i pogodą

Kochającego nas gorąco, ukochanego męża i ojca, prawego człowieka żegnają z głębokim smutkiem i żalem

żona Zosia
córka Ela i Vic
oraz rodzina w Polsce

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w Kościele St. Mary Magdalen, Comerford Road, LONDON SE4 w poniedziałek 28 listopada, o godz. 12; po czym pogrzeb na Camberwell Old Cemetery, Forest Hill Road, LONDON SE22

zamiast kwiatów, prosimy o dotacje na „Medical Aid for Poland", 16 Warwick Road, LONDON SW5 9UD

2788/2/73

T.P. 26.11.94 Ś. † P.

JERZY NOWIAK

urodzony w Łodzi dnia 16.2.1911 r.
zmarł w St. Christopher's Hospice w Londynie dnia 17.11.1994 r.

żołnierz Września 1939 r, jeniec obozów niemieckich dla polskich podchorążych w Oberlangen, Hoffnungstall i Mulberg, aktor teatru Jarosego na obczyźnie

Honorowy członek ZPKS
Honorowy członek Chóru Harfa, Leeds
Honorowy członek Klubu Sportowego Lechia, Leeds
Członek Komisji Millennium 1966

Odznaczony Kawalerskim Krzyżem Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi, za wieloletnią pracę społeczną na emigracji.

Opatrzony najświętszymi sakramentami

Zmarł, jak żył, z odwagą i pogodą

Kochającego nas gorąco, ukochanego męża i ojca, prawego człowieka żegnają z głębokim smutkiem i żalem

żona Zosia
córka Ela i Vic
oraz rodzina w Polsce

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w Kościele St. Mary Magdalen, Comerford Road, LONDON SE4 w poniedziałek 28 listopada, o godz. 12; po czym pogrzeb na Camberwell Old Cemetery, Forest Hill Road, LONDON SE22

zamiast kwiatów, prosimy o dotacje na „Medical Aid for Poland", 16 Warwick Road, LONDON SW5 9UD

2788/2/73

Składam podziękowanie wszystkim, którzy swą obecnością na Ś. P. 10.12.94. Mszy Świętej i pogrzebie

Ś. † P.

JERZEGO NOWIAKA

uczcili jego pamięć

Wielebnemu ks. A. Dębskiemu za uroczyste odprawienie Mszy Świętej, za wzruszające wspomnienia o zmarłym, za odprawienie obrzędów pogrzebowych, za śpiewy i muzykę w kościele. Wielebnemu ks. J. O'Connor za duchowe wsparcie w czasie choroby i serdeczne słowa nad grobem.

Dziękuję za kwiaty, wyrazy współczucia, dotacje, wspomnienia wygłoszone nad mogiłą. Dziękuję również tym którzy zorganizowali pożegnanie zmarłego w naszym domu, oraz za listy od tych którzy, nie mogąc być obecni na pogrzebie, swymi słowami wsparli rodzinę w jej żałobie.

2832/1/40

ŻONA

Ś. † P.

JERZY NOWIAK

Chór „Harfa" w Leeds żegna swego oddanego Przyjaciela i Honorowego Członka.

Pogrążeni w smutku

OBECNI I BYLI CZŁONKOWIE
ORAZ CZŁONKINIE CHÓRU

Niech Ci chóry anielskie śpiewają

2794/2/78

D.P. 28.11.94 Ś. † P.

JERZY NOWIAK

zmarł w Londynie 17 listopada 1994 r.

Drogiego Jurka, który humorem rozjaśniał szare życie jenieckie, podporę teatru obozowego, żegnają zachowując we wdzięcznej pamięci, koledzy z obozów podchorążych, Oberlangen, Hofnungstall i Mülberg

ZBYSZEK BOSSOWSKI
ERNEST JURASZEK
RYSZARD KLECZYŃSKI
WOJCIECH LUDWIG
MIECZYSŁAW MAGIERA
EDWARD NOWAKOWSKI
BRUNO PASZYŁEK
LEON WAJSBREM
ZYGMUNT WALC

2802/1/9

D.P. 25.11.94 Ś. † P.

JERZY NOWIAK

Wieloletni członek Zarządu Gminy Polskiej Londyn-Południe. Niestrudzony organizator jej igrzysk sportowych dla dzieci i młodzieży w południowym Londynie oraz artystycznych wystaw Gminy dla Anglików i innych narodowości.

Odznaczony Kawalerskim Krzyżem Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną, zmarł 17 listopada 1994 r. w Londynie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele St. Mary Magdalene, Comerford Rd., SE4, w poniedziałek 28 listopada o godz. 12, po czym pogrzeb na Camberwell Old Cemetery, Forest Hill Rd., SE22.

Prawego Polaka i szlachetnego człowieka z żalem żegnają

ZARZĄD I CZŁONKOWIE
GMINY POLSKIEJ LONDYN-POŁUDNIE

2797/1/2

D.P. 24.11.94 Ś. † P.

JERZY NOWIAK

były Prezes K.S. „Lechia" — Leeds
i Członek Honorowy
Cześć Jego Pamięci!

GUSTAW I KRYSTYNA WAŃCZYCCY
ORAZ „LECHICI"

2795/2/79

D.P. 28.11.94 Ś. † P.

JERZEGO NOWIAKA

honorowego członka i długoletniego przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Związku, wielce zasłużonego działacza dla sportu emigracyjnego

żegnają z głębokim smutkiem

KOLEDZY Z ZARZĄDU I ZWIĄZKU
POLSKICH KLUBÓW SPORTOWYCH
W W. BRYTANII

2803/1/8

27 lutego 1995 r. D. P.

Wspomnienie o śp. Jerzym Nowiaku

Jerzy Nowiak urodził się w 1911 r. w zamożnej mieszczańskiej rodzinie. W 1914 r. wyjeżdża z rodzicami do Rosji, gdzie ojciec jest dyrektorem przędzalni. Po wybuchu rewolucji w 1918 r. rodzina wraca do Łodzi. Tam szkoła powszechna, matura i studia artystyczne.

Wojnę 1939 r. przechodzi jako podchorąży Wojsk Łączności. Następnie obóz jeniecki. Tam w chwilach wolnych od robót dla podtrzymania ducha, rozpoczyna pracę aktorską. Wystawiane okolicznościowe rewie cieszyły się wielkim powodzeniem. Po zakończeniu wojny dostaje się do polskiego teatru objazdowego pod dyrekcją Fryderyka Jarossyego, reżysera i konferansjera kabaretów warszawskich.



Na swojej aktorskiej drodze spotkał żołnierza AK, uczestniczkę Powstania Warszawskiego, Zofię Łoszczyńską. Spotkanie zakończyło się związkiem małżeńskim, zawartym w sierpniu 1945 r. w Brukseli. Ich zespół teatralny odwiedza polskie ośrodki wojskowe i cywilne w zachodniej Europie. W końcu osiedlają się w Wielkiej Brytanii. Tu przychodzi na świat ukochana córka Elżunia. Równocześnie rozpoczyna się na tym terenie rozkwit polskich organizacji. Rośnie zapotrzebowanie na działalność kulturalną i teatralną. I Jerzy ze swoim talentem artystycznym jest wszędzie mile widziany.

Poza tym widzimy go od początku we wszystkich większych i mniejszych imprezach. Widzimy go jako autora jubileuszowych tekstów, dekoratora i mistrza ceremonii w różnych polskich Klubach Sportowych, w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów, Komisji Milenium i w wielu innych organizacjach.

Nie będzie chyba przesady w stwierdzeniu, że nie było polskiej instytucji czy organizacji, w której nie było w jakejkolwiek formie czynnego wkładu Jerzego Nowiaka. Był wszędzie tam, gdzie potrzebowano ręki ludzkiej do wykonania koniecznej roboty. Za wieloletnią pracę społeczną na emigracji został odznaczony Kawalerskim Krzyżem Orderu Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

Leżał mu bardzo na sercu los sportowców w Polskim Ruchu Olimpijskim i dokładał wszelkich starań, aby im pomóc. Jego akcja przyczyniła się przynajmniej w pewnym stopniu do tego, że tysiące widzów na stadionach olimpijskich i miliony przy odbiornikach telewizyjnych oglądały flagę polską na szczytach masztów i słuchało polskiego hymnu narodowego. W 1992 r. Polski Komitet Olimpijski przyznał Jerzemu Nowiakowi Honorową Odznakę „Za zasługi dla Polskiego Ruchu Olimpijskiego".

W listopadzie 1994 r. nieuleczalna choroba przerwała nić jego kolorowego żywota. Odszedł na zawsze — kochający mąż, troskliwy ojciec, serdeczny przyjaciel, życzliwy kolega, niezastąpiony mówca na towarzyskich spotkaniach.

Na pożegnanie trzeba dodać, że Jurek był człowiekiem o złotej, szczerej duszy — odszedł z pełną świadomością zbliżającej się śmierci. Odwaga i pogoda były z nim związane przez całe życie.

Żegnaj drogi Przyjacielu

Marian Turło

****